№ 54. Sobota 7. Marca 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Ogłoszenie rady administracyjnej instytutu kredytowego.)

Wiedeń, 4. marca. Rada administracyjna c. k. uprzywil. austr. instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu podaje do wiadomości członków odbytego wczoraj jeneralnego zgromadzenia, że sprawdzenie wyborów do wydziału rewizyjnego zostało ukończone dziś po południu o godzinie 1szej. Wszystkich głosów było 1508. Obrani zostali rewizorami: PP. Józef M. Löwenthal 1180, Karol Kendler 1173 i Wilhelm Boschan 1162 głosami; zastępcami zaś: PP. Franciszek Schaupp 1155, Konstanty M. Curti 1094 i Hugon Hatzgern 1079 głosami.

Hiszpania.

(Nota okolna rządu hiszpańskiego. — Depesze z 27. lutego i 1. marca.)

Rząd hiszpański przesłał zagranicznym reprezentantom swoim następujący dokument w sprawie nieporozumienia hiszpańsko-amerykańskiego:

„*Madryt*, 17. lutego 1857.

Rząd hiszpański otrzymał wiadomość jakich kradzieży i morderstw dopuszczono się na osobach i własności niektórych poddanych hiszpańskich i tą razą zapewne przez żołnierzy jenerała Alvarez, szefa republiki. Wiadomość tak srogich zbrodni dotknęła rząd królewski tem boleśniej, zwłaszcza iż wynurzył przedtem życzenie załatwienia w dobrej zgodzie nieporozumień dawniejszych, które przeszkadzały wykonaniu umowy z 12. listopada 1853 zawartej między obydwoma rządami względem spłacenia poddanym hiszpańskim przynależnego długu, a który republika przyznała.

Nie pociągając solidarnie do odpowiedzialności za te przewinienia ani narodu mexykańskiego ani rządu tamtejszego, spodziewamy się jednak, że Mexyk starać się będzie o to jak najusilniej, by się od wszelkiej niesławy uchronił, jakąby się republika mexykańska okryła w obec narodów ucywilizowanych, jeśliby zbrodni tych nie skarciła z braku powagi lub chęci.

Jest też obowiązkiem rządu Jej katolickiej Mości bronić swych poddanych i domagać się dla nich słusznej sprawiedliwości, by poddanych Jej Mości Królowej ochronić na przyszłość od takich krzywd i srogości.

Poselstwo Królowej w Mexyku otrzymało w tym względzie jak najdokładniejsze instrukcye, by u rządu republiki ukarania zbrodniarzy i uzyskania wynagrodzenia dla swych poszkodowanych poddanych; w razie zaś, gdyby sprawiedliwości nie wymierzono natychmiast, ma poselstwo opuścić Mexyk niezwłocznie. Łatwo pojąć, że to się nie zgadza z powagą imienia hiszpańskiego, by reprezentant Królowej obecnością swoją niejako pochwalał mordy i rabunki popełnione na poddanych hiszpańskich.

Na ten zaś wypadek, gdyby rząd mexykański nie zdołał poddanym hiszpańskim dać ochrony dostatecznej, nakazał rząd Jej katolickiej Mości, by okręta wojenne wypłynęły z portu hawańskiego z dostateczną siłą zbrojną, i by tak poselstwu na wypadek jego oddalenia się z Mexyku, jak niemniej poddanym hiszpańskim dały pomoc i ochronę potrzebną. Wydano też rozkazy względem niezwłocznego wyprawienia pięciu wielkich okrętów wojennych z portów hiszpańskich na wzmocnienie eskadry znajdującej się teraz u wybrzeży wyspy Kuby. Na tych okrętach są wojska i jenerałowie. Tak więc zgromadzi Hiszpania pod Kubą 30 okrętów wojennych, liczną i karną armię, która w razie potrzeby stanąć ma w obronie honoru i interesów narodu.

Rząd wielceby nad tem ubolewał, gdyby miało przyjść aż do tych ostateczności, zwłaszcza iż tu idzie o naród, z którym Hiszpania spowinowacona jest pochodzeniem, językiem i religią, lecz każdy uznać musi przy tem nietylko słuszność sprawy naszej, lecz i konieczność dla Hiszpanii, stawania w obronie praw swych i godności.“

Depesza z **Madrytu** z 27. lutego donosi: „Dekretami Królowy nadane zostały: Wielkiemu księciu cesarzewiczowi, najstarszemu synowi Cesarza Rosyi, order złotego runa, a Jej Mości Cesarzowej Rosyi wielka wstęga orderu Maryi Ludwiki. — Do Paryża wysłano projekt traktatu pocztowego między Hiszpanią i Francyą.“

Depesza z **Madrytu** z 1. marca donosi: „Budżet z roku 1857 został stanowczo potwierdzony; dziś 1. marca, rozpoczęło się wykonanie jego. Wszędzie panuje spokój.“

Anglia.

(Sprawy w Izbach. — Doniesienia z Azyi.)

Posiedzenie *Izby wyższej* z 27. lutego było bardzo krótkie i odnosiło się do spraw wyłącznie prawie lokalnych.

W Izbie niższej oświadczył kanclerz skarbu na zapytanie, że rząd sardyński wypłacił już 15.000 funtów szterlingów za dostarczone materyały wojskowe. Cała należytość wynosi 17.000 funtów szterlingów.

Mr. *Layard* zapytywał prezydenta ministrów o trzy rzeczy: Czy prawda, że rząd ofiarował obudwom komisarzom krymskim panu J. M. Neill i pułkownikowi Tulloch nagrodę po 1000 funtów szterlingów i otrzymał odmowną odpowiedź; czy rząd otrzymał wreszcie potwierdzenie wiadomości o zawarciu rosyjsko-perskiego traktatu, i czy skończyły się już układy z ambasadorem perskim w Paryżu, by mogły być przedłożone Izbie odnośne dokumenta?

Lord *Palmerston* odpowiedział: Prawda, że komisarzom krymskim ofiarowano podobną nagrodę, ale pp. J. M. Neill i pułkownik Tulloch niechcieli jej przyjąć. Co do traktatu, mogę oświadczyć na zapewnienie rosyjskiego ambasadora przy naszym dworze i rosyjskiego ministra spraw zagranicznych, że wiadomość o istnieniu takiego traktatu jest zupełnie bezzasadna. Nakoniec układy w Paryżu niezostały jeszcze ukończone, ale toczą się bez ustanku, a w takim razie przyzna każdy, że niewypada jeszcze rozpocząć publicznej dyskusyi o tej sprawie.

Potem wytoczył Mr. *Warren* dalszą debatę nad sprawą chińską, oświadczając się ze względu na honor Anglii stanowczo za wnioskiem Cobdena.

Lord *Advocate* usprawiedliwiał postępowanie urzędników korony, którzy w tak odległej części świata muszą czuwać nad honorem i korzyścią Anglii. Napadnięciem Lorchy chcieli Chińczycy oczywiście zniweczyć banderę angielską, a rzecz to wielce niebezpieczna przepuścić narodowi napół barbarzyńskiemu choćby najmniejszą zuchwałość. Zadośćuczynienie, jakiego żądał Sir J. Bowring, a odmówił gubernator Yeh, niebyło wcale niesłychane, a któż może brać za złe rządowi, że korzystał ze sposobności, by wymusić na Chińczykach zawarowane traktatem przypuszczenie do Kantonu?

Po nim występowało jeszcze kilku mowców, a mianowicie przeciw wnioskowi Cobdena: Mr. *Horsfall*, Sir *C. Napier*, Mr. *Bentinck* i Sir *M. Barkeley*; za wnioskiem zaś Lord *Rob. Cecil* i Sir *James Graham*, który oświadczył, że zdziwiła go wielce depesza gabinetu, pochwalająca bombardowanie Kantonu.

Mr. *Philimore* proponował odroczenie debaty; *D'Israli* żądał głosowania; ale na uwagę Lorda *Palmerstona*, że jeszcze kilku członków chciałoby mówić, odroczono debatę po raz drugi. Posiedzenie skończyło się o 20 minut po północy.

— Jak *Times* donosi, otrzymano w Londynie następującą depeszę o wypadkach w Kantonie:

„Admirał kazał bombardować przedmieścia Kantonu; sądzą powszechnie, że dla braku wojska będzie musiał opuścić swe stanowisko.“

Ostatnie wiadomości dziennika *Pays* z perskiej zatoki zapewniają, że między wodzem angielskiego wojska i perskim rządem stanęło zawieszenie broni. Rozejm ten miał się zacząć z dniem 1. marca 1857.

Francya.

(Nowiny dworu. — Feruk Khan. — Bliskie ukończenie sprawy persko-angielskiej. — Wiadomości bieżące. — Czynności Ciała prawodawczego. — Towarzystwo ku wspieraniu uczonych.)

Paryż, 28. lutego. Cesarz zwiedzał wczoraj w towarzystwie ministra spraw wewnętrznych archiwa cesarskie, gdzie go przyjmował jeneralny dyrektor Chabrier. Przy odejściu, jak donosi *Monitor*; witała Cesarza zgromadzona ludność okrzykami najżywszej radości.

Wczoraj odwiedzał Feruk Khan z swoją świtą marszałków Pelissier, Canrobert, Bosquet i Magnan. Na chwilę przedtem wyprawił do Teheranu kuryera, który wiezie Szachowi wiadomość o blizkiem, pomyślnem ukończeniu układów z Anglią. Odpowiedzi gabinetu perskiego względem tych układów niepotrzebuje oczekiwać Feruk Khan, gdyż jak wiadomo otrzymał bezwarunkowe pełnomocnictwo. (Depesza dziennika *Indep. belge* z Paryża z dnia dzisiejszego donosi: „Zdaje się być rzeczą pewną, że traktat pokoju między Persyą i Anglią podpiszą jutro w Paryżu reprezentanci tych mocarstw. To spieszne ukończenie układów przypisują pośrednictwu francuskiemu.")

Tutejszy ambasador hiszpański doręczył przedwczoraj hrabi Walewskiemu nadesłaną tu notę okolnika gabinetu madryckiego w sprawie mexykańskiej.

Wielka mapa Francyi, nad którą pracują już od 30 lat pod kierunkiem ministerstwa wojny, zostanie wreszcie ukończona w tym roku. Cała mapa składać się będzie z 257 tablic, a z nich tylko 15 jeszcze mają dorobić.

Z wykazów urzędowych pokazuje się, że cła przywozowe w styczniu 1857 wynosiły 13,804.112 franków, przeszło o 2 miliony więcej niż w styczniu roku zeszłego. Przewyżkę tę sprawiły głównie gorące napoje, kawa, cukier i jedwab.

Podług doniesień z Marsylii z dnia dzisiejszego odpłynęli ztamtąd Wielka księżna Olga i jej Małżonek do Nissy.

— Dziennik *Pays* zawiera następujące doniesienie:

„Zapewniają, że traktat z Persyą jest już przygotowany. Gdy go podpiszą pełnomocnicy obudwu mocarstw, wysłany zostanie po ratyfikacyę do Teheranu. Dopełnienie tej formalności wymaga do 3 miesięcy czasu, gdyż kuryer musi z traktatem odbyć tam i napowrót drogę do Teheranu. Tymczasowo zgodziły się obadwa rządy na wydanie amnestyi."

Paryż, 28. lutego. Komisya zajmująca się rozpoznaniem projektu względem dotacyi Pelissiera mianowała pana Rigaud swoim sprawozdawcą. Przedwczoraj otrzymała wyjaśnienia komisyi rządowej. Pan Baroche, zapytany o to, czy rząd w istocie zamierza zaprowadzić znowu majoraty, odmówił stanowczej odpowiedzi.

Baron Thenard i kilku innych członków akademii umiejętności zawiązali towarzystwo ku wspieraniu uczonych, zamiarem jego jest głównie wspierać ubogie rodziny takich mężów, którzy czemkolwiek przysłużyli się umiejętnościom. By familia mogła upraszać o wsparcie, niepotrzebował zmarły należeć do towarzystwa, dość jeśli przedłożył akademii memoryał, który uznano godnym przyjęcia pomiędzy rozprawy zagranicznych uczonych.

Wkrótce mają żołnierze wyprawić w pałacu przemysłowym wielką produkcyę w sztuce jazdy konnej.

Grecki pełnomocnik tutejszy, pan Phozion Rogue, wymienił Cesarzowi nazwiska ministrów, z których ma się składać nowy gabinet Króla Ottona. Skład tego gabinetu odpowiada życzeniom mocarstw zachodnich.

Jeneralny prokurator misyi francuskiej w Chinach przybył do Paryża, by uwiadomić Cesarza o położeniu katolików w Chinach.

Szwajcarya.

(Prześladowania stronnicze.)

Neue Pr. Ztg. żali się na gwałty wszelkiego rodzaju, jakie zachodzą w Neuenburgu. Składają z urzędu nauczycieli, proboszczów, dziekanów, nie dlatego, jakoby 3. września brali udział w powstaniu, bo w tym razie byłoby to już dawniej nastąpiło, lecz dlatego, że są w podejźrzeniu z przychylności do rojalizmu. Gdy rząd federacyjny chciał zaciągać żołnierzy, wywędrowało z kraju 12—1500 ubogich włościan, którzy przeciw swemu księciu walczyć niechcieli. Pierwsi, którzy po ogłoszonej amnestyi powrócili z Francyi, zostali przyaresztowani. Francya zrobiła w tej mierze przedstawienie, ale nadaremnie. Rzecz jasna, że drudzy niechcieli teraz powracać, ale ci ludzie zniszczą się przeto zupełnie.

Włochy.

(Przyjęcie W. księcia Konstantego w Turynie. — Kanonizacya O. Bianchi. — Bal w ambasadzie austryackiej. — Doniesienia z Neapolu. — Nowiny Dworu Neapolitańskiego.)

W **Turynie** była 27. lutego uczta u dworu na cześć Jego Cesarzew. Mości Wielkiego księcia Konstantego; wieczorem był Wielki książę w towarzystwie Króla i księcia Carignan w wspaniale oświetlonym teatrze królewskim. Dnia 18. był przegląd załogi turyńskiej.

W **Rzymie** odprawiona została 23. lutego uroczysta ceremonia kanonizacyi urodzonego w Arpino 2go grudnia 1743 czcigodnego sługi Pana, F. X. M. Bianchi, z zakonu Ojców Barnabitów.

Jego Excelencya hrabia Colloredo-Walsee dawał 23. świetny bal w hotelu ambasady, i przy tej sposobności otworzył po raz pierwszy trzy bardzo gustownie i bogato ozdobione salony. Do 800 gości znajdowało się na tym świetnym balu, który także Jego Mość Król Maxymilian bawarski i Królowa Marya Krystyna zaszczycili swoją obecnością.

Dziennikowi *Gazette de Lyon* pisze z **Neapolu** z 23. lutego:

„Przed kilkoma dniami próbowało czterech rewulucyonistów z tej bandy, która na chwilę wpadła była do Cefalu, schronić się przed pogonią na pewnym punkcie wybrzeża i ujść tym sposobem zasłużonej kary.

Jak tylko dowiedziała się milicya, że buntownicy znajdują się w małej wiosce Pettines w prowincyi Mesynie, otoczono natychmiast ich kryjówkę. Zbiegi dali ognia do ajentów władzy publicznej, których liczba była zbyt szczupła, by mogli pojmać zuchwałych buntowników. Ale zaledwie padły pierwsze strzały zadzwoniono zaraz na gwałt w poblizkim klasztorze, i wnet nadciągnęła liczna rzesza wieśniaków uzbrojonych w kosy, by nieść pomoc milicyi, która musiała potem zasłaniać pojmanych zbiegów przed natarczywością oburzonego ludu, co kosztowało wiele trudu w ciągu dość długiej drogi z Pettines do Cefalu.

Rozsiana temi dniami i w genueńskim dzienniku *Corriere mercantile* powtórzona pogłoska o rewizyi w hotelach jenerała Filangieri, jego córki, księżniczki Ravaschiero i jenerała księcia Ischitelli — jest zupełnie zmyślona."

Równie stanowczo zaprzecza temu gazeta kolońska, i mówi potem dalej:

„Najnowsze wiadomości z królestw Obojga Sycylii są nierównie pomyślniejsze, niż były dotąd. Korespondencya z Paryża utrzymuje, że sprawa neapolitańska jest już blizką załatwienia, i że w tym zamiarze udał się margrabia Antonini incognito do Paryża, gdzie odbył kilka konferencyi z hrabią Walewskim. Tymczasem margrabia Antonini nieopuszczał wcale Bruxeli."

Z **Neapolu** donoszą pod dniem 28. lutego: „Dnia dzisiejszego powiła Królowa szczęśliwie syna w Caserta."

Szwecya.

(Sprawy w izbach. — Festyn skandynawski.)

Sztokholm, 19. lutego. Projekt rządowy, dozwalający zastępywać Króla, któremu z książąt, przyjęli na sejmie tylko stan szlachecki i duchowieństwo, mieszczanie zaś i wieśniacy odrzucili stanowczo. A ponieważ na zaprowadzenie jakiejkolwiek zmiany w konstytucyi potrzeba jednogłośnej uchwały trzech stanów, przeto w razie słabości lub pod niebytność Króla będzie jak dotąd rządzić tymczasowo ministeryum. — Profesorowie i studenci w Lund obchodzili znowu skandynawski festyn braterstwa.

Rosya.

(Wiadomości bieżące. — Trzęsienie ziemi w Syberyi. — Jarmark w Niższym Nowogrodzie. — Sprawozdania wojskowe. — Czynności na Kaukazie. — Doniesienia z Odessy.)

Dzienniki z Petersburga sięgają do 23. lutego. W dziennikach znajdujemy ukaz znoszący przywilej dany towarzystwu zabezpieczenia ogniowego na pewną liczbę lat; ukaz ten przeto pozwala zabezpieczać budynki i ruchomości od ognia w innych zagranicznych towarzystwach. W istocie zaraz londyńskie towarzystwo zabezpieczeń, zwane „Royal-Insurance-Company" ogłosiło w Petersburgu swój plan zabezpieczeń. Wprowadzenie współubiegania między towarzystwami asekuracyjnemi będzie bardzo korzystne dla zabezpieczających się.

Komisya wyznaczona do przejrzenia taryfy cłowej rosyjskiej i wypracowania nowej z obniżonemi cłami od wielu wprowadzonych przedmiotów, kończy swoje prace. Rzeczywisty radca tajny Tegoborski, prezes tej komisyi, będzie mógł wkrótce przedstawić Radzie państwa z czynności komisyi i projekt nowej taryfy. Utrzymują, iż według tego projektu cło od żelaza surowego i w wyrobach od książek, papieru, czcionek drukarskich i td. bardzo będzie zniżone. Księgarze niemieccy w Petersburgu mieli podobno uczynić podanie do rządu przedstawiając potrzebę utrzymania dawnego wysokiego cła od wprowadzanych do Rosyi książek. Do przedstawienia tego spowodowała ich obawa, iż za zmniejszeniem cła, zmniejszą się ich ogromne dzisiaj zyski. Aż do dziś dnia, aby założyć księgarnię, potrzeba było znacznych kapitałów dla pokrycia pierwszych kosztów zakładu i sprowadzenia książek; okoliczność ta zniechęcała wielu przedsiębierców i handel księgarski był w rękach kilku, którzy posiadali przeto monopol i sprzedawali książki po bardzo wysokich cenach.

Ze wschodniej Syberyi z Irkucka donoszą o nowem trzęsieniu ziemi, które zdarzyło się 26. grudnia, a powtórzyło się silniej nazajutrz. Jestto już piąte trzęsienie ziemi, które w r. 1856 nawiedziło wschodnią Syberyę, jednak niesprawiły one żadnych zniszczeń.

Z ogłoszonego sprawozdania o jarmarku jesiennym Niższo-Nowogrodzkim widzimy, iż przywieziono na plac towarów za 69 milionów r. s., a sprzedaż i zakupna szły w pierwszych dniach bardzo żywo. Jednak zakupna towarów do Chin na tym jarmarku wynosiły ledwo czternastą część zwykłej sumy; gdyż wzięto jedynie do Chin towarów za 500.000 r. s., gdy dawniej brano ich za 5 do 7 milionów. To okazuje, iż wywóz gotówki, szczególniej srebra do Chin coraz bardziej wzrasta, albowiem rocznie przywożą do Rosyi z Chin herbaty za 7 milionów r. s. Jednak zuważyć trzeba, iż wywóz z Rosyi do Chin nie ogranicza się jedynie na towarach zakupowanych w Niższym-Nowogrodzie, lecz wprost z Irkucka i Kiachty wywożą do Chin wielką ilość futer, miedzi i innych produktów syberyjskich, już to w zamian za herbatę, jużto za gotówkę.

— Minister wojny wydał rozkaz dzienny na mocy rozporządzenia cesarskiego, że wszystkim oficerom przebywającym za granicą pozwolono przesyłać ministrowi wojny za pośrednictwem swych przełożonych sprawozdania z dostrzeżeń, jakieby we względzie wojskowym poczynili. Powiedziano przy tem wyraźnie, że wybór przedmiotu od nich samych zależy, by tem łatwiej można ocenić zdolność sprawozdawcom. Zdaje się przeto, że środek ten nie tyle służyć ma do zaprowadzenia wyraźnych poprawek itp. w armii rosyjskiej, jak raczej do tego, by oficerów zachęcić do pilnej obserwacyi i podać im sposobność do zgłębienia sztuki wojennej i wyrobienia

zdania własnego. Cel pierw wspomniony możnaby osiągnąć za pomocą wojskowych pełnomocników, jakich Rosya utrzymuje na dworach sprzyjaźnionych, i którzy o wszystkich ważniejszych wypadkach w świecie wojskowym mają zawsze jak najdokładniejszą wiadomość.

Dziennik *H. K.* pisze: Na Kaukazie powzięto wszelkie środki odpowiednie, by według możności położyć raz już koniec ustawicznemu ścieraniu się z rozmaitemi szczepami górali, lub by przynajmniej rzecz tę prowadzić z należytem umiarkowaniem, zwłaszcza że niepodobna opanować zupełnie góry tamtejsze z ich lasami i jarami niedostępnemi. Na całej linii bojowej rozpoczęto znów kroki nieprzyjacielskie, a walki zwiedzione na prawem i lewem skrzydle linii kordonowej nie były bezskuteczne. Rekognoskowania silnie popierane tak długo nieustana, pokąd tylko nie zostaną zdobyte wnijścia do głównych siedlisk górali, i pokąd plemiona te same o tem się nie przekonają, że niezdołają już dłużej opierać się komunikacyom rosyjskim po tej i po tamtej stronie gór kaukazkich. Na lewym skrzydle zrobiono już dobry początek w tej mierze i urządzono gościniec wiodący na góry, gdy tymczasem usiłowania te na prawym skrzydle linii kaukazkiej nie powiodły się zupełnie i musiano ściągnąć wojska na powrot przed ukończeniem jeszcze drogi lasem wiodącej. Usiłowania te mają być jednak ponowione a ściągnięty korpus silny, któryby zdołał sprostać góralom, ma drogę lasem zupełnie przerąbać.

Z **Odessy** donoszą z 12. lutego do *H. B. H.*: Rząd stara się usilnie o złagodzenie skutków kleski wojennej, jakiej najbardziej strony południowe państwa doznały. Do magazynów koronnych sprowadzono znaczne zasoby żywności i innych przyborów, i rozpisano nowe dostawy. Do Taganrogu kazano dostawić 240.000 węgla z Greczewska, którym to węglem opalają także i maszyny parowców na morzu kaspijskiem. Do Noworosyjska nakazano dostawę 40.000 pudów węgla, do Suchum 80.000, a do Teodozyi 120.000 pudów. Wszystkie straty, jakie mieszkańce Anapy, Noworosyjska i Suchum podczas wojny ponieśli, mają im być wynagrodzone.

Księstwa Naddunajskie.

(Komendant w Ismaiłowie mianowany. — Rozgraniczenie.)

Jasy, $^{5}/_{17}$. lutego. *Mołdawska Gazeta* pisze: Na komendanta w Ismaiłowie przeznaczony jest pułkownik i książęcy adjutant Gr. Jakovaky.

Nadeszła chwila, w której będą zastosowane postanowienia traktatu paryskiego i uchwały ostatnich konferencyi przy rozgraniczeniu Multan od strony Besarabii. Komisya europejska wytknęła już na mapie całą linię graniczną, a mołdawski departament wojskowy wyprawił kapitana jeneralnego sztabu, Asaky, ministerstwo robót publicznych zaś inżyniera Sachetty, by na miejscu zdjęli dokładną kopię mapy, wytykającej granicę i należących do tego dokumentów pisemnych. Wymienieni panowie odjechali już, ażeby się w Kiszeniewie porozumieć z miejscowemi władzami i z komisyą sprostowania granicy."

Turcya.

(Wiadomości bieżące. — Żandarmerya. — Komisarza do Jas. — Obrady. — Deputowani z Dagestanu.)

Do Marsylii nadeszły wiadomości z **Konstantynopola** z 19. lutego. Dekretem cesarskim zostało wreszcie postanowione utworzenie korpusu żandarmeryi na wzór francuski. — Kabuli Effendi i Kiamil Bej mieli dopiero 21. odjechać do Jas i Bukaresztu z firmanami względem zwołania dywanów. Wydział tanzymatu obraduje dotąd jeszcze nad przypuszczeniem innowierców do armii tureckiej; niezgodzono się jeszcze na zasadę w tej mierze. — Rządy niepodległego Daghestanu i Bokhary wysyłały deputowanych w poufnej misyi do Sułtana. Jeden z nich przybył już do Konstantynopola.

Azya.

(Firman Szacha. — Przykre położenie Europejczyków w Chinach.)

Z **Teheranu** donoszą, że gubernator jeneralny, książę Ardechir Mirza, zwołał dnia 9. stycznia wszystkich ulemów i mieszkańców i kazał odczytać im firman następujący: „Spowodowani obowiązkiem naszym religijnym i kierując się naszą mądrością, uważaliśmy to zawsze za powinność świętą, zachować wiernie zawarte przez nas umowy przyjaźni i starać się o ścisłe ich dopełnienie. — Przestrzegaliśmy też pilnie traktatów zawartych między rządem naszym i angielskim; przyjaźń Anglii ceniliśmy wysoce i niezapominaliśmy o traktatach, które należą do najdawniejszych, jakieśmy zawarli. Anglia jednak zerwała je bez żadnej przyczyny słusznej. — Okręta jej naszły na Killid Fars (zatokę perską), a wojska angielskie wtargnęły niespodzianie do jednego z głównych portów naszych (do Bender Buszyru). Anglia nie zważała też ani na przedstawienia nadzwyczajnego posła naszego w Konstantynopolu, który udawał się do posła tego mocarstwa, ani na przyrzeczenia utrzymania i nadal stosunków przyjaźnych i spokojnych. Po takich więc krokach nieprzyjacielskich i groźbach, po zdeptaniu wszelkiej słuszności w obec rządu naszego, postanowiliśmy stanąć w obronie honoru i religii naszej.

W Bogu pokładamy całą ufność naszą i użyjemy wszelkich środków obrony. Wzywam wszystkich mieszkańców i współwyznawców, którzy złożyli mi już tyle dowodów przychylności i odwagi swojej: staniecie dzielnie w obronie honoru i pomożecie mi mężnie i usilnie walczyć za honor i godność, któremi się przodkowie moi zawsze rządzili."

Odczytanie firmanu tego przyjęto z uniesieniem.

Korespondencya *Monitora floty* z **Makao** 15. stycznia potwierdza, że dwór pekiński od rozpoczęcia zatargów w Kantonie odezwał się teraz po raz pierwszy, wydając rozkaz gubernatorom pięciu portów, otworzonych cudzoziemcom, by występywali z największą surowością przeciw Anglikom. Od tego czasu wzmogła się zuchwałość pospólstwa tak dalece, że komendanci europejskich okrętów wojennych musieli użyć wszelkich środków ku ochronie swoich krajowców. W Makao, mieście więcej europejskim niż chińskiem, są stosunki jeszcze wcale znośne; ale bez broni niemoże żaden Europejczyk pokazać się na przedmieściach, gdyż i tu panuje niemniejsze oburzenie. W mieście i okolicy Kantonu nastała taka anarchia, o jakiej nawet niesłyszano w Europie. — W Hongkongu było spokojnie w połowie stycznia; angielskie i francuzkie okręta wojenne utrzymywały bez ustanku oddziały wojsk na lądzie, większa część Europejczyków utworzyła rodzaj milicyi i pomagała wojsku w utrzymaniu spokojności. Po ostatniej radzie wojennej, odbytej u pełnomocnika angielskiego w Hongkongu, użyte zostały tylko potrzebne środki obrony, gdyż postanowiono nieprzedsiebrać żadnych kroków zaczepnych aż do nadejścia nowych instrukcyi. W Szanghai polepszyło się znacznie stanowisko Europejczyków po śmierci gubernatora. Prowizoryczny następca jego jestto młody jenerał Tatarów, który pomimo rozkazów z Pekinu postępuje bardzo ostro z tą hałastrą rozbójniczą.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 1. marca. Jego Excelencya Feldmarszałek hr. Radetzky wydał dziś rozkaz do armii, w którym oznajmia, że zamyśla zostać we Włoszech.

Paryż, 4. marca. Wczoraj wieczór renta 3 % 71. $52^1/_2$. — Z Londynu donoszą: Dziś rano poniósł lord Palmerston klęskę w dyskusyi nad sprawą chińską. *Pays* zbija wiadomość o wyruszeniu wojsk perskich z Kandaharu na Kabul.

Paryż, 2. marca. Dzisiejszy *Monitor* donosi: Austryacki ambasador baron Hübner uwiadomił wczoraj Cesarza o śmierci Arcyksiężniczki Maryi Elżbiety, wdowy po Arcyksięciu Rainerze; dwór przywdział żałobę na 4 dni.

Londyn, 4. marca. Głosowanie w dyskusyi nad sprawą chińską odbyło się dziś o godzinie pół do trzeciej rano. — Rząd został 247 głosami przeciw 263 w mniejszości. Znaczna część ambasadorów zagranicznych była prawie cały wieczór na posiedzeniu Izby. Wielkie panowało wzburzenie. Opozycya przyjęła wielkiemi oklaskami uchwałę Izby.

Berlin, 4. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu drugiej izby głosowano nad ustawą względem rozwodów. Odrzucono ją większością 173 głosów przeciw 134. Przy głosowaniu panowała jedność tylko w frakcyi katolickiej.

Podług wiadomości z **Jas** umarł dnia 1. marca po południu Kaimakan Księztwa Mołdawii Wielki Dwornik Theodoritza Balsch na słabość piersiową.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 6. marca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny w mon. konw.: półkorzec pszenicy (81 funt. wied.) 4r.8k.; żyta ($76^1/_2$ funt.) 2r.13k.; jęczmienia ($66^1/_2$ funt.) 2r.4kr.; owsa ($48^1/_2$ funt.) 1r.17k.; hreczki 1r.54kr.; grochu 2r.48kr.; fasoli 2r.38kr.; kartofli 1r.18kr.; — wiedeń. cetnar siana $53^1/_2$kr.; słomy pasznistej 40kr., podściółek 30k.; — sąg drzewa bukowego 10r.40kr., dębowego 8r., sosnowego 8r.40kr.

Kurs lwowski.

Dnia 6. marca.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	42	4	45
Dukat cesarski	„ „	4	44	4	47
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	15	8	19
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	31	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	24	82	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	30	79	3
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	57	85	36

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 6. marca.	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	82	30
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	83	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	$43^1/_2$

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 3. marca.			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto $83^{13}/_{16}$ $^3/_4$ $^5/_8$	$83^{11}/_{16}$
detto pożyczki narod.	5%	„ 86 $85^7/_8$ $^3/_4$	$85^7/_8$
detto detto . . .	$4^1/_2$%	„ —	—
detto detto	4%	„ 66	66
detto detto detto . .	3%	„ —	—

	za sto	w przecięciu
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . „	308	308
detto detto z r. 1839 . . . . „	—	—
detto detto z r. 1854 . . . . „	109½ ¼	109⅜
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . 5%	96	96
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	87⅝	87⅝
detto galicyjskie i węgierskie . 5%	78¾ 79½ ¾	79½
detto krajów koron. 5%	85¾ 86 86¼	86
Akcye bankowe	1038 1035	1036
Bankowe listy zastawne 5% z term. wypłaty za 12 miesięcy za 100 złr.	—	—
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	588⅛	588⅛
Akcye austr. Instyt. kredyt. handlu i przemysłu na 500 złr. (30% wpłacone)	289 287½ 289¼	288½
Akcye c. k. uprzyw. tow. wschod. kolei żel. państwa na 200 złr. czyli 500 franków	—	—
detto na 130 złr. czyli 325 frank.	—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	2285 2278¾	2280
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.	269	269
Akcye kolei Cesarzowy Elż. na 200 złr. . .	204	204
Akcye południowo-półn. niem. kolei komunikacyjnej na 200 złr.	221 221½	221¼
Akcye kolei nadcisańskiej na 200 złr.	203¾	203¾
Akcye lomb. wen. kolei żel. na 192 złr. . . .	—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	590	590
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	—	—

Wiédeński kurs weksli.

Dnia 3. marca.		w przecięciu.	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	104⅛ 104 104 l.	104	uso. 3 m.
Berlin za 100 tal. prus.	—	—	2 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24½ fl.	103⅛ 103 l.	103	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	120¼	120¼	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	76¾ ⅜	76½	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	104¾ ¾ l.	104¾	2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10-8 7 7½ l.	10—7½	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	103	103	2 m.
Marsylia za 300 franków	120½	120½	2 m.
Paryż za 300 franków	— 120¾ ⅝ ⅝ l.	— 120⅝	2 m. 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	270 269	269½	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	453	453	T. S.
Cesarskie dukaty	7	7	Agio.
Dukaty al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 4. marca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 85⅞ — 86. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92 —93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95¾ — 96. Obligacye długu państwa 5% 83⅝— 83¾, detto 4½ % 74½—74¾, det. 4% 66—66¼, detto 3% 50¾—51. detto 2½% 41¾ — 42, detto 1% 16½ — 16¾. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96 — —. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 94 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 95 — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 87½—87¾. Galic. i węgier. 5% 79¼—79¾. Detto innych krajów koron. 86½ — 86¾. Obl. bank. 2½% 63 — 64. Pożyczka loter. z r. 1834 307 — 308. Detto z r. 1839 135 — 135¼. Detto z r. 1854 109¼ — 109¼. Renty Como 14 — 14¼.

Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Półn. Oblig. Prior. 5% 86 — 86½. Glognickie 5% 82 — 83. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 84½ — 85. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 91 — 92. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 114 — 115. Akcyi bank. narodowego 1035 — 1036. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 291½—291¾. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 117½—117¾. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 267 — 268. Detto półn. kolei 229¼—229½. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 317¼—317½. Detto tow. żegl. parowej 590 — 591. Detto 13. wydania 588 — 589. Detto Lloyda 420 — 421. Peszt. mostu łańcuch. 76 — 77. Akcye młyna parowego wiéd. 65 — 68. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 28 — 30. Detto 2. wydania 38 — 40. Esterhazego losy 40 złr. 74 — 74½. Windischgrätza losy 24 — 24¼. Waldsteina losy 26 — 26¼. Keglevicha losy 13 — 13¼. Ks. Salma losy 40 — 40¼. St. Genois 38½—38¾. Palffego losy 39½ — 40. Clarego 38¾ — 39.

Amsterdam 2 m. 86⅝. — Augsburg Uso 104. — Bukareszt 31 T. 269 — Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. 103. — Hamburg 2 m. 76¾. — Liwurna 2 m. 104¼. — Londyn 3 m. 10-7½. — Medyolan 2 m. 103. — Paryż 2 m. 120⅜. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7. — — Napoleondor 8 5⅓ — 8 6. — Angielskie Sover. 10 10. — Imperyał Ros. 8 — 18.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 6. marca.

Oblig. długu państwa 5% 83¾; 4½ 74⅝; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; 2½% —. Losowane obligacye 5% 307. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1036. Akcye kolei półn. 2310. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 588. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 104⅛ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 103⅛ 2 m. Hamburg 76⅝ 2 m. Liwurna 104¾ l. 2 m. Londyn 10 — 8½. 2 m. Medyolan 103⅛. Marsylia 120⅜. Paryż 120⅜. Bukareszt 267 Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7⅛. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 79⅝. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 109¼. Pożyczka narodowa 85⅞₁₆. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 289½. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej 205¾.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. marca.

Hr. Dzieduszycki Tytus, z Jabłonowa. — PP. Skrzyszewski Michał, z Bełzca. — Rulikowski Kaj., z Świtarzowa. — Chądzyński Ign., z Korczyna. — Łączyński Józef, z Batiatycz. — Bartmański Feliks, z Tadania. — Kadłubiski Adam, z Tetewczyc. — Łączyński Hip., z Liska. — Siemianowski Franciszek, z Siemiginowa. — Chłodowski Otto, z Iwonicza. — Bal Szym., z Paszowy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. marca.

Hr. Cavriani, c. k. szambelan i radzca namiest., do Dembicy. — PP. Nahujowski Ant., do Czernicy. — Mierzyński Rafał, do Baryłowa. — Herrman Łucyan, do Rzepniowa. — Mysłowski Józef, do Cieszanowa. — Łodyński Stan., do Milatyna. — Błotnicki Art., doktor praw, do Rzyczki. — Czerwiński Jan, do Żółkwi. — Szeliski Kaz., do Brzeżan. — Schlam Lud., do Grobli.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.88	— 3 9°	90 1	południowy sł.	pogoda
2. god. popoł.	323.73	+ 2 9°	77 6	zachodni „	„
10. god. wiecz.	325.39	+ 0 1°	86.7	półn.-zach. mier.	pochmurno

T e a t r.

Dziś: Przedst. niem.: „**Der Kurmärker und die Picarde,**“ potem: „**Das Fest der Handwerker,**“ nakoniec: „**Die Rückkehr des Landwehrmannes.**“

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 9. marca: Licytacya na dostawę rozmaitych artykułów ku zaopatrzeniu c. k. szpitalu wojskowego w Żółkwi.

Dnia 10. marca: Wydzierżawienie gruntów należących do funduszu religijnego na Stryjskiem przedmieściu we Lwowie. — Wydzierżawienie do lodów parafii Wyżniańskiej obr. łac. w Glinianach.

Dnia 12. marca: Licytacya na restauracye Uścieckiego kościoła łacińsk. w Manesterzyskach. — Licytacya na dostawę materyału do budowy gościńców w Stanisławowie.

Dnia 14. marca: Licytacya realności nr. 143 w Czerniowcach.

Dnia 16. marca: Licytacya połowy dóbr Podhorodce, Jamielnica i Sopot w Samborze — Licytacya na zrestaurowanie koszar wojskowych w Tarnopolu.

Dnia 17 marca: Licytacya ⅓ części realności nr. 280 w Tarnopolu.

Dnia 18. marca: Licytacya połowy realności nr. 13 w Stanisławowie. — Licytacya realności nr. 177 i 137 w Czerniowcach.

Dnia 23. marca: Obsadzenie opróżnionej głównej trafiki tytoniu Nr. II. we Lwowie za pomocą ofert po dzień 23. marca.

Dnia 26. marca: Licytacya realności nr. 315¾ we Lwowie.

Dnia 27. marca: Licytacya dóbr Hordynia we Lwowie.

KRONIKA.

Najciekawszy z tegorocznych festynów był pewnie bal w domu obłąkanych w Wiédniu, na który sprowadzono 220 waryatów wybranych ze 400, co są utrzymywani w tamtejszym domu obłąkanych. Goście bawili się z szczególniejszą przyzwoitością, tańczyli polki, kadryla, walca. Potem była uczta, traktamenta, wino, piwo, pieczywa, cukry itp. Porządek zachowali wszyscy wzorowy, a radości nic a nic nie zakłóciło. Korespondent dodaje: widać, że wesołość najlepsze lekarstwo na słabości umysłowe.

— Kalifornia zaczęła dostarczać złota dopiero w roku 1848. W pierwszym roku wynosiła produkcya 12.000 funt. sztr., a w roku 1855 doszła już do 12,908.000 funt. sztr. Pokłady Australii zostały odkryte dopiero w roku 1851. Wtedy wydawały 907.113 funt. sztr., a w roku 1855 już 11,513.230 funt. sztr. Wykaz ministerstwa handlu podaje złoto uzyskane z Australii (Wiktoryi i Nowej Walii południowej od maja 1851 do grudnia 1855 na 11,199.000 uncyi angielskich (347.169 kilogramów). Sama kolonia Wiktorya dostarczyła z tego pięć szóstych części.

Przewodnik lwowski.

C. k. uprzywilejowana *parowa fabryka mąki* pana Doms we Lwowie urządzona na sposób amerykański już jest w ruchu, i dostarczać będzie odtąd wszelkich gatunków mąki po cenie jak najumiarkowańszej. Pan Doms zaopatrzył fabrykę swoją wszelkiemi przyrządami według najnowszych ulepszeń i wynalazków w zawodzie młynarskim. Mlewo z tej fabryki odznacza się trwałością i sytnością, przeto do rozczynienia jej więcej trzeba płynu i silniejszego wyrobienia.

Dodatek tygodniowy

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Sprawozdanie c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego z czynności w upłynionem półroczu, przedłożone ogólnemu zgromadzeniu d. 16. lutego 1857. (Dokończenie.)

Dublany: *a)* Szkoła rolnicza; *b)* Gospodarstwo;

A) Składki na fundusz gospodarstwa wzorowego.

B) Składki na założenie szkoły rolniczej.

2. Galicyjskie koleje żelazne.
3. **Zakład ślepych we Lwowie.**

a) Stan kasy galicyjskiego zakładu dla ciemnych we Lwowie od dnia 1. stycznia do dnia 31. grudnia 1856.

Główny Rekaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*